

Sygn. akt: III AUa 103/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

SSA Iwona Szybka (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 r. w Łodzi

sprawy **Z. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o emeryturę,

na skutek apelacji Z. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 30 listopada 2012 r., sygn. akt: V U 404/12,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 103/13

UZASADNIENIE

Pierwszą decyzją z dnia 16 marca 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. M.. odmówił Z. K. prawa do emerytury, ponieważ nie spełnił on warunku 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Odwołanie od tej decyzji wniósł Z. K..

Drugą decyzją z dnia 11 kwietnia 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. M.. także odmówił Z. K. prawa do emerytury, ponieważ nie spełnił on warunku 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Odwołanie od tej decyzji wniósł Z. K..

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Z. K. urodził się (...). Od 2 kwietnia 1998r. do 31 grudnia 2002r. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy. Organ rentowy nie zaliczył do pracy w warunkach szczególnych żadnego okresu. Wnioskodawca domagał się zaliczenia okresu od 10 września 1970r. do 25 kwietnia 1972r., kiedy pracował w Fabryce (...) na stanowisku ślusarza remontowego oraz okresu od 1 kwietnia 1975r. do 31 maja 1990r., kiedy pracował w (...) Związku (...) na stanowisku instruktora nauki jazdy. W okresie od 10 września 1970r. do 25 kwietnia 1972r. Z. K. pracował w Fabryce (...) na

stanowisku ślusarza remontowego. Pracę wykonywał na hali zwanej szlifiernią oraz na hali mechanicznej (ogólnej). Naprawiał tokarki, szlifierki i frezarki. Zakład pracy wydał świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych wykonując tym samym prawomocny wyrok Sądu Rejonowego z dnia 31 maja 2012r. wydany w sprawie IVP 88/12. W okresie od 26 kwietnia 1972r. do 10 kwietnia 1974r. Z. K. odbywał zasadniczą służbę wojskową. W okresie od 1 kwietnia 1975r. do 31 maja 1990r. Z. K. pracował w (...) Związku (...) na stanowisku instruktora nauki jazdy. Każdy instruktor miał przypisany do siebie samochód. Związek miał podpisane z wojskiem umowy w oparciu, o które szkolił przedpoborowych na kierowców samochodów ciężarowych. Szkolił także osoby fizyczne na kierowców samochodów ciężarowych i osobowych. Wnioskodawca w ramach obowiązujących go etatowych godzin pracy szkolił tylko kursantów na samochodach ciężarowych marki S.. W okresie od 7 listopada 1985r. do 28 marca 1988r. Z. K. ukończył specjalistyczny kurs metodyczno-dydaktyczny na instruktorów kształcenia kierowców.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołania za bezzasadne. Powołał się na treść art. 32 i 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Podał, że w świetle tych regulacji żądanie wnioskodawcy należało rozpoznać w aspekcie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. Odwołał się do par. 1,2 i 4 tego rozporządzenia. Wskazał, że niesporne jest spełnienie przez wnioskodawcę wszystkich warunków do nabycia emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, za wyjątkiem warunku 15 lat pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze. W ocenie Sądu Okręgowego zasadnie ZUS nie zaliczył wnioskodawcy do okresów pracy w warunkach szczególnych okresu pracy od 1 kwietnia 1975r. do 31 maja 1990r., na stanowisku instruktora nauki jazdy w (...) Związku (...), gdyż stanowisko to nie jest wymienione w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. Bez znaczenia jest przy tym fakt, że wnioskodawca wykonywał pracę instruktora na samochodach ciężarowych, bowiem wnioskodawca nie był kierowcą samochodu ciężarowego. Wnioskodawca w spornym okresie podlegał przepisom ustawy z dnia 1 lutego 1983r. Prawo o ruchu drogowym oraz rozporządzenia Ministra Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z dnia 13 października 1983r. w sprawie kierowców pojazdów silnikowych. Art. 82 Prawa o ruchu drogowym określał wymagania dla instruktorów kursów na kursach dla osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi albo tramwajami. Z akt osobowych wynika, że wnioskodawca ukończył w 1986r. specjalistyczny kurs metodyczno-dydaktyczny na instruktorów kształcenia kierowców. W związku z tym Sąd Okręgowy rozważał, czy Z. K. wykonywał w spornym okresie pracę w szczególnym charakterze. Odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2010r. (II UK 166/99, Legalis), w którym SN stwierdził, że nauczyciele praktycznej nauki zawodu zostali objęci Kartą Nauczyciela na mocy rozporządzenia z dnia 10 sierpnia 1988r. Warunkiem do zaliczenia pracy instruktora praktycznej nauki zawodu jako pracy nauczycielskiej było posiadanie kwalifikacji określonych dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu oraz wykonywanie pracy dydaktycznej i wychowawczej w wymiarze przewidzianym dla tych nauczycieli. W odniesieniu do instruktorów praktycznej nauki zawodu okresy ich pracy przed dniem 31 sierpnia 1988r. nie były okresami pracy w szczególnym charakterze uprawniającymi do emerytury nauczycielskiej. Wnioskodawca nie wykonywał w PZMot pracy dydaktyczno-wychowawczej i nie był nauczycielem praktycznej nauki zawodu, bo nauka w PZMot nie była nauką zawodu, lecz nauką pewnych umiejętności. Ponadto wnioskodawca nie posiadał kwalifikacji pedagogicznych. Jedynym okresem pracy, który podlegałby zaliczeniu to praca w Fabryce (...), ale okres tej pracy wynosi tylko 1 rok 7 miesięcy i 14 dni. Zatem wnioskodawca nie spełnił warunku 15 lat pracy w warunkach szczególnych i nie może nabyć prawa do emerytury.

Apelację od tego wyroku wniósł Z. K..

Zarzucił naruszenie prawa materialnego art. 4 ust. 1 pkt 27 i 28 oraz art. 68 Prawa o ruchu drogowym z 1983r. i rozporządzenia Ministra Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z 13.X.1983r. w sprawie kierowców pojazdów silnikowych przez ich niezastosowanie. Skarżący wniósł o zmianę wyroku i „ustalenie prawa wnioskodawcy po myśli jego wniosku do emerytury z jednoczesnym zasądzeniem na jego rzecz kosztów procesu”. W uzasadnieniu apelacji podał, że „skoro pojazd był w ruchu to ktoś musiał mieć status kierującego, czyli nadzorującego bieg pojazdu po ruchliwych także drogach publicznych”(…) Kursant nie był także kierowcą”. Konkludując apelujący zaprezentował stanowisko, że „na gruncie przepisów prawa drogowego z 1983r. (...) zarówno kierującym pojazdem jak i kierowcą

tegoż pojazdu był instruktor nauki jazdy siedzący w kabinie obok kursanta z odrębnymi pedałami hamulca i sprzęgła i z łatwym dostępem do kierownicy pojazdu”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu, gdyż Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w zgromadzonym materiale dowodowym i przepisach prawa. Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zmianami) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz,
- okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Z kolei w myśl § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zmianami) pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,

ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Pracą w warunkach szczególnych jest przy tym praca świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach wskazanych w załączniku A do rozporządzenia z 7.02.1983r. (§ 1 i § 2 rozporządzenia). Normatywne rodzaje prac w szczególnych warunkach wyróżnia kryterium merytoryczne i formalne; pierwsze dotyczy wykonywania stale i w pełnym wymiarze takiej pracy, warunkiem drugiego jest wymienienie jej w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Praca która nie spełnia łącznie obu kryteriów nie uprawnia do emerytury w niższym wieku emerytalnym określonym w tym rozporządzeniu. (tak: wyrok Sądu Najwyższego 2009-02-10, II UK 199/08, Legalis). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. (por. wyrok Sądu Najwyższego 2010-06-01, II UK 21/10, Legalis). Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2011-10-17, I UK 174/11, Legalis)

Wskazać jednak należy, że wynikające z wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej (por. wyrok z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, w którym zajęto stanowisko, że „wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym

branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.”). Również w wyroku z dnia 3 czerwca 2008r., IUK 381/07 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przyporządkowanie określonej pracy do określonej w wykazie branży przemysłowej ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w warunkach szczególnych, gdy uciążliwość i szkodliwość pracy dla zdrowia wynika właśnie z jej branżowej specyfiki. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2012-05-08, II UK 25/12, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 2012-03-19, II UK 166/11, Legalis; postanowienie Sądu Najwyższego z 2012-03-14, I UK 406/11, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 2011-05-19, III UK 174/10).

Przenosząc powyższe rozważania ogólne na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że trafnie Sąd Okręgowy nie przyznał wnioskodawcy emerytury, ponieważ zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyznanie wnioskodawcy emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych albowiem wnioskodawca nie udowodnił, że pracował w takich warunkach co najmniej przez 15 lat. Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, wykorzystał wszystkie zaoferowane przez wnioskodawcę środki dowodowe i wydał wyrok, który w sposób wyczerpujący i przekonujący został uzasadniony. Brak w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego oznacza, że ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny jest prawidłowy. Zarzuty apelacyjne zostały skierowane tylko co do prawa materialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty te są bezpodstawne. Nieuznanie przez Sąd Okręgowy okresu pracy na stanowisku instruktora nauki jazdy od 1 kwietnia 1975r. do 31 maja 1990r. znajduje uzasadnienie w obowiązujących przepisach prawa. Prace zaliczane do prac w warunkach szczególnych wymienione są w wykazie A stanowiącym załącznik do cytowanego wyżej rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku. Jak wynika z niespornych ustaleń Sądu Okręgowego, Z. K. w okresie od 1 kwietnia 1975r. do 31 maja 1990r. pracował w (...) Związku (...) jako instruktor nauki jazdy na samochodzie ciężarowym o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Dokonując analizy treści załącznika A do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983r. należy dojść do jednoznacznego wniosku, że w wykazie tym nie figuruje stanowisko „instruktor nauki jazdy”, a tylko faktyczne wykonywanie pracy wymienionej w rozporządzeniu można uznać za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, o czym była mowa powyżej. W Wykazie A dziale VIII - w transporcie i łączności - pod poz. 2 wymienione są prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Z dostępnego i niespornego materiału dowodowego wynika, że Z. K. nie wykonywał prac kierowcy, a wykonywał pracę instruktora nauki jazdy na samochodzie ciężarowym pow. 3,5 tony. Błędnie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, pełnomocnik ubezpieczonego równoważy pracę instruktora nauki jazdy z pracą kierowcy. Są to różne rodzajowo prace. Pomimo tego, że można doszukać się między nimi podobieństw, to tylko praca kierowcy samochodu została uznana przez ustawodawcę za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych. Trafnie skarżący wskazuje, że wnioskodawca nadzorował pracę kursanta. Trafnie też podnosi, że nauka odbywała się także na drogach publicznych. Niewątpliwie jednak nauka taka odbywała się też na placu manewrowym, który nie jest drogą publiczną. Uzasadnienie apelacji prowadzi do wniosku, że skarżący stoi na stanowisku, że skoro ktoś musiał mieć status kierowcy, kiedy auto poruszało się po drogach publicznych, a nie miał go kursant, to musiał go mieć wnioskodawca. Odwołuje się w tym zakresie do ustawy z 1983r. Prawo o ruchu drogowym i stawia zarzut naruszenia art. 4 ust. 1 pkt 27, pkt 28 i art. 68 tej ustawy. Tymczasem ustawa ta weszła w życie dopiero z dniem 1 stycznia 1984r. i ma zastosowanie do stanu faktycznego dopiero od tego dnia. Zatem nie może być ona podstawą do dokonywania ustaleń w odniesieniu do okresu od 1 kwietnia 1975r. do 1 stycznia 1984r. W okresie od 1 kwietnia 1975r. do 1 stycznia 1984r. obowiązywała natomiast ustawa o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych z dnia 27 listopada 1961 r. (Dz.U. Nr 53, poz. 295), która weszła w życie 1961-12-02. Ustawa ta w art. 3 ust. 1 pkt definiowała pojęcie „kierującego”, za którego uważała „osobę, która kieruje pojazdem lub która prowadzi zorganizowaną grupę pieszych albo która prowadzi bądź pędzi zwierzęta pociągowe, juczne, wierzchowe i inne albo stada po drodze publicznej lub ma nad nimi rzeczywistą pieczę. W art. 20 ust. 1 stanowiła zaś, że kierujący pojazdami samochodowymi poruszającymi się po drogach (kierowcy) powinni

posiadać pozwolenie na prowadzenie tych pojazdów (prawo jazdy). Ustawa nie zawierała definicji legalnej kierowcy. Zgodnie natomiast z Zarządzeniem Ministra Komunikacji w sprawie kursowego szkolenia kandydatów na kierowców i kierowców pojazdów samochodowych z dnia 22 maja 1973 r. (M.P. Nr 23, poz. 141), obowiązującego od 27 sierpnia 1973r. do 31 grudnia 1983r., § 7 ust. 1 pkt 3d nauczycielem kierowania pojazdem samochodowym mogła być osoba, która miała 2 lata praktyki w kierowaniu pojazdem samochodowym, w tym co najmniej 1 rok praktyki na takim pojeździe, na jakim ma nauczać; ponadto powinien on mieć prawo jazdy co najmniej tej kategorii, o której uzyskanie ubiegają się osoby nauczane w zakresie kierowania pojazdem samochodowym. Wnioskodawca, co niesporne, posiadał odpowiednie kwalifikacje do kierowania samochodem ciężarowym, bo wymagały tego od niego obowiązujące przepisy, ale kierującym pojazdem nie był. Od 1 stycznia 1984r. obowiązywała ustawa Prawo o ruchu drogowym z dnia 1 lutego 1983 r. (Dz.U. Nr 6, poz. 35). Zgodnie z art. 4 pkt 27 kierującym w rozumieniu ustawy jest osoba, która kieruje pojazdem lub zespołem pojazdów, a także osoba, która prowadzi zorganizowaną grupę pieszych, jedzie wierzchem albo pędzi zwierzęta pojedynczo lub w stadzie. Zgodnie zaś z art. 4 pkt 28 kierowcą, w rozumieniu ustawy, jest osoba uprawniona do kierowania pojazdem silnikowym. Stosownie do treści art. 68 kierującym może być osoba, która osiągnęła wymagany wiek i jest sprawna pod względem fizycznym i psychicznym oraz ma wymagane umiejętności do kierowania w sposób nie zagrażający bezpieczeństwu ruchu drogowego i nie narażający kogokolwiek na szkodę, a ponadto kierować pojazdem może osoba, która ponadto ma do tego uprawnienie stwierdzone odpowiednim dokumentem. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. posługuje się pojęciem „prace kierowców”. Nie może być wątpliwości, że chodzi o faktyczne wykonywanie czynności kierowcy, o faktyczne świadczenie pracy w charakterze kierowcy, a nie o formalne posiadanie uprawnień kierowcy. Rozporządzenie więc jako kierowcę rozumie tego, kto faktycznie kieruje pojazdem. Zgodnie bowiem z § 2 w/w rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. (por. postanowienie SN z 2012-03-08, III UK 92/11, LEX nr 1215158). Błędnie więc skarżący twierdzi, że skoro wnioskodawca posiadał uprawnienia do kierowania pojazdem, to wykonywał pracę kierowcy w rozumieniu rozporządzenia z 7.02.1983r. Wnioskodawca, siedząc obok kursanta, nadzorował go, ale pojazdem nie kierował. Bez znaczenia jest też status kursanta w rozumieniu ustawy Prawo o ruchu drogowym, skoro istotne dla rozstrzygnięcia sprawy jest ustalenie dotyczące wnioskodawcy i charakteru jego pracy. Odnośnie szkolenia kandydatów na kierowców od 1 stycznia 1984r. obowiązywało rozporządzenie Ministrów Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z dnia 13 października 1983 r. w sprawie kierowców pojazdów silnikowych (Dz. U. z dnia 10 listopada 1983 r.). Zgodnie z § 17 ust. 1 instruktorem nauki jazdy w ośrodku kursowego szkolenia kierowców mogła być osoba, która między innymi miała 4 lata praktyki w kierowaniu pojazdem samochodowym, prawo jazdy co najmniej kategorii B, z wyjątkiem instruktora nauki jazdy, który powinien mieć prawo jazdy co najmniej kategorii objętej zakresem szkolenia.

Wymóg posiadania prawa jazdy był wymogiem prawnym, niezbędnym dokumentem umożliwiającym wykonywanie pracy instruktora nauki jazdy. Samo jednak posiadanie dokumentu, czyli prawa jazdy, nie oznacza wbrew stanowisku apelującego, że w procesie nauki jazdy instruktor był kierowcą. Gdyby tak było, to zbędny byłby zapis (zarówno w zarządzeniu z 22 maja 1973 jak i w rozporządzeniu z 13 października 1983), że instruktorem nauki jazdy w ośrodku kursowego szkolenia kierowców mogła być tylko taka osoba, która miała wskazaną liczbę lat praktyki w kierowaniu pojazdem samochodowym. Zatem już na etapie warunków niezbędnych do nabycia uprawnień instruktora nauki jazdy, obowiązujące w spornym okresie przepisy prawa, rozróżniały kierowanie pojazdem od posiadania uprawnień do jego kierowania. Wnioskodawca w procesie nauki jazdy posiadał uprawnienia do kierowania pojazdem, jednak faktycznie nie wykonywał czynności kierowcy. Wykonywał czynności instruktora. (...) Związek (...), w którym Z. K. pracował w spornym okresie, był stowarzyszeniem. Niewątpliwie więc nie będzie do PZMotu miało zastosowanie zarządzenie Ministra Komunikacji z 1 kwietnia 1986r., które dodało do Wykazu A zarządzenia nr 64 z 29.06.1983r. tego ministra, w dziale VIII w pozycji 2, punkt 8 o treści „kierowca-instruktor praktycznej nauki jazdy na samochodach ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t. Ponadto, zarządzenie to nie może mieć zastosowania bo rozszerza katalog prac w porównaniu do prac wymienionych w rozporządzeniu. Przepisy dotyczące prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, jako wyjątek od zasady nabywania prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, muszą być interpretowane ściśle. Tym samym skoro z wykazu A stanowiącego załącznik do

rozporządzenia wynika, że pracą w warunkach szczególnych jest tylko praca kierowcy samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to brak jest jakichkolwiek podstaw, aby za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych traktować pracę instruktora nauki jazdy. (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r. II UK 166/11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012r.III UK 86/11, LEX nr 1215157). Ponadto niesporne jest, że wnioskodawca nie wykonywał pracy kierowcy-instruktora nauki jazdy, a tylko pracę instruktora nauki jazdy. Zatem skoro w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. nie wymieniono prac instruktora nauki jazdy, to praca ta nie jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emeryturach i rentach z FUS. Prawidłowo też Sąd Okręgowy ustalił, że praca instruktora nauki zawodu nie jest pracą w szczególnym charakterze uprawniającą do uzyskania emerytury w obniżonym wieku. Apelujący nie stawia żadnego zarzutu odnośnie do tego ustalenia, a Sąd Okręgowy wyczerpująco uzasadnił swoje stanowisko. Uzupełniająco dodać tylko należy, że choć wnioskodawca nie ubiegał się o emeryturę nauczycielską, to praca nauczycielska jest pracą w szczególnym charakterze (§ 15 rozporządzenia) i stąd rozważania Sądu Okręgowego odnośnie tej pracy.

Konkludując, na mocy powołanych na wstępie przepisów art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że Z. K. nie wykazał, że legitymuje się stażem pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w wymaganym normatywnie wymiarze 15 lat.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny w Łodzi, działając na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.